

RZEMIEŚLNIK

POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY

Rzemieślnicy Pomorza!

Zbliża się trzecia rocznica bestialskiego zniszczenia naszej Stolicy — Warszawy przez hitlerowskią najeźdźcę. Dzięki wyjątkowej i ofiarnej pracy ludności Warszawy i pomocy płynącej z całego Kraju — Warszawa zaczęła żyć. Na zgliszczach i ruinach zakwitło życie.

Dokonano dużo, ale potrzeby są jeszcze ogromne.

W dotychczasowej pracy wszystkie stany zgodnie stanęły do szlachetnej rywalizacji.

Rzemieślnicy Pomorza — apelujemy do Was — spełnijcie swój obowiązek przez masowy udział w akcji pomocy Stolicy naszego Kraju.

Nie szczydźcie grosza na odbudowę Warszawy, bądźcie jej budowniczymi.

Pomóżcie przywrócić Warszawie jej minioną świetność i godną oprawę jako Stolicy odrodzonej Polski.

Czyn swój spełnicie przez branie czynnego udziału w lokalnych Komitetach Obywatelskich Odbudowy Warszawy i wpłacania ofiar co najmniej w ramach wyznaczonych norm.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy

W. Kuczma
Prezes

J. Werno
Dyrektor

Józef Durek

Na progu nowego roku szkolnego

Rok temu w ramach Kongresu Rzemiosła w Bydgoszczy, na posiedzeniu komisji oświatowej, prezes Izby Rzemieślniczej w Warszawie Sadłowski rzucił hasło rzemiosłu polskiemu „uczmy uczni”.

Hasło to było i jest dalej aktualne wobec braku fachowców do odbudowy zniszczeń wojennych, zagospodarowania Ziemi Zachodnich i wykonania Trzyletniego Planu Gospodarczego. Przy wykonaniu tych kapitalnych zadań gospodarczych nie można się obyć bez fachowców rzemiosła. Niemniej zagadnienie kształcenia kadr fachowców nie jest nowością.

Hasło „uczmy uczni” rzucali wiele razy wybitni przedstawiciele rzemiosła od kiedy istniały cechy i rzemiosła i od kiedy istniały wojny. Różnica polega jedynie na tym, że takich zniszczeń w materiale ludzkim i gospodarczym historia

w tych rozmiarach nie notowała. I w dawniejszych czasach wojny przerzedzały szeregi rzemiosła walczącego na murach miast, dającego daninę krwi w obronie Ojczyzny. Również i wojny pozostawiały zniszczenia, które rzemiosło musiało odbudować.

Czytając kroniki i opisy z życia rzemiosła, widać na jej tle troskę o przygotowanie kadr rzemieślniczych, celem odbudowy zniszczeń, rozumiemy tym bardziej dzisiaj hasło „uczmy uczni”. Stare protokoły posiedzeń cechowych uwiadczały zabiegi cechów o szkolenie młodego narybku rzemieślniczego, o poziom intelektualny i sprawność zawodową fachowców pomimo trudności gospodarczych. Szkolenie rzemieślnika jest w dalszym ciągu prawem i obowiązkiem naszym.

Stosunki zmieniły się o tyle, że dawniej całkowite szkolenie młodego rze-

mieślnika spoczywało na barkach rzemiosła tak teoretycznie jak i praktycznie. Dzisiaj kształcenie teoretyczne przejęło Państwo na siebie, łożąc na ten cel poważne sumy ze skarbu narodowego, odciążając tym samym rzemiosło i częściowo samorządy. Niemniej jednak obowiązujące ustawodawstwo daje prawo i obowiązek rzemiosłu do wybitnego udziału w kształceniu i wychowaniu młodzieży rzemieślniczej, przez udział w Radach Opiekuńczych, pomocy materialnej i pracy szkolnej w charakterze wykładowców.

Państwo zrobiło więcej, bo stworzyło dla rzemiosła Średnie Szkoły Zawodowe, które istniały dla grup uprzywilejowanych. Średnie szkoły zawodowe, to olbrzymi przełam, który w przyszłości zadecyduje o rzemiosle.

Średnia Szkoła Zawodowa to nie szkółka niedzielna czy wieczorówka dla młodzieży o której mówiono „nie

DM/43/052 R. 103

„Ciesz się uczyć, to idź do szewca“, lecz pełnowartościowa szkoła kształcąca młodzież na poziomie t. zw. średnim. Ponadto Średnia Szkoła Zawodowa daje możliwość przejścia młodzieży bez przeszkód do szkół wyższych, wskutek lepszego przygotowania naukowego.

Dzisiaj otwiera bramy młodzieży do liceów, uniwersytetów i politechnik, zrównując rzemiosło z innymi warstwami społecznymi. Tym samym daje rzemiosłu średni cenusz naukowy realizując kapitałne zagadnienie demokratyzacji oświaty i uzawodowienia społeczeństwa. Te ostatnie zagadnienia znakomicie uwytkła Trzyletni Plan Gospodarczy, przewidujący wzrost młodzieży i szkół zawodowych prawie o 100 proc. Nie można odbudować kraju, rozbudować przemysłu i handlu zamorskiego bez rzemiosła, dlatego też hasło „uczmy uczeń“ jest pierwszym obowiązkiem obywatelskim każdego rzemieślnika uprawnionego do kształcenia terminatorów. Trudności powojenne, zwiększenie godzin nauczania w Średnich Szkołach Zawodowych są trudnościami, lecz i obowiązkiem, a przecież każdy obowiązek pociąga za sobą trudności. Trudności te jednak ze względu na cel musimy pokonać bo chodzi tu o dobro rzemiosła, o podniesienie stopy życiowej społeczeństwa i o utrzymanie się Polski na poziomie gospodarczym równym z innymi narodami. Dlatego też nie można wy-

łączyć się od obowiązku kształcenia młodzieży przez nieprzyjmowanie uczniów do praktyki, względnie nieposyłanie do szkoły zawodowej.

Rozpoczynając pierwszy rok Średniej Szkoły Zawodowej dla naszej młodzieży rzemieślniczej, weźmiemy udział w pracy tej szkoły przez odwiedzanie jej, przez zachęcanie młodzieży do nauki, przez pomoc materialną i moralną.

Średnia Szkoła Zawodowa będzie naszą dumą i chlubą, bo to nasza szkoła rzemieślnicza, która podnosi wartość pracy fizycznej, która stawia rzemieślnika fachowca na równi z tymi, którzy swoją umiejętnością i pracą wkładają efektywne wartości w gospodarkę narodową wynikami pracy rąk swoich.

Po dwumiesięcznym odpoczynku młodzież zabierze się do pracy szkolnej, celem zdobycia wiedzy i uszlachetnienia charakterów przez naukę, poświęcając swoje wysiłki dla Tej, do której tęsknieliśmy przez lata okupacji i niewoli, a której niedoczekali się Ci, którzy złożyli Jej to co mieli najdroższego t. j. życie.

My zaś starsi mistrzowie i wychowawcy będziemy dodawać młodzieży otuchy i zachęty do wysiłków, stworzymy im warunki pracy praktycznej i teoretycznej w nowej szkole rzemieślniczej, będziemy „uczyć uczniów“ nowych następców i przyszłość Narodu.

braku odpowiednich gatunków koksujących nie mogła się rozwijać.

Zużycie węgla w przemyśle wyniosło 7.436.558 ton.

Nieznaczne różnice wykazuje wojsko, jako odbiorca węgla: w r. 1937-ym 322.000 ton, w r. 1946-ym — 315.194 ton.

Urzędy publiczne zwiększyły odbiór w stosunku do 1937 r. o 87.000 ton czyli 42%, rolnictwo (głównie z akcją „Przemysł dla wsi“) stało się nowym odbiorcą (313.474 ton).

Z ogólnego rozchodu węgla brunatnego (142.342 ton) na zapotrzebowanie własne zużyto 63.257 ton, zbył w kraju wyniosł 79.085 ton. Główną pozycję zapotrzebowania własnego stanowią brykietownie (57.738 ton).

Wywóz węgla za granicę cieszy się dużym zainteresowaniem społeczeństwa. Jest to nasz główny towar eksportowy, zapewniający dopływ dewiz oraz stanowiący obiek wymienny dla dostaw materiałów, koniecznych do odbudowy przemysłu. Jest jednocześnie produktem bardzo poszukiwanym na rynkach europejskich.

Przyjmując bowiem, że import węgla krajów europejskich wynosił w r. 1938 89 milionów ton, niedobór w roku 1946-ym wynosił 35 milionów ton. Stąd, jako zagadnienie nowe pojawił się w Europie węgiel amerykański. Niekorzystny dla niego jest wysoki koszt transportu oraz brak ładunków powrotnych, co stawia pod znakiem zapytania dalsze utrzymanie się jego na rynku europejskim z chwilą poprawy wydobycia węgla z zagłębiach europejskich.

Ogólny eksport polskiego węgla za granicę wyniosł 13.349.954 ton do 15-tu krajów oraz 1.445.722 ton koks do 12 krajów. Sporządzona na podstawie danych z przeładunku w portach i na stacjach granicznych tabela ilustruje eksport polskiego węgla w r. 1946-ym w sposób następujący:

Kraj	Węgiel w tonach	Koks	Razem
ZSRR	8.961.316	369.250	9.350.566
Szwecja	1.764.203	420.509	2.184.712
Dania	610.248	117.088	727.336
Francja	531.497	63.862	595.359
Norwegia	335.085	42.859	377.944
Szwajcaria (+ brykiety 5457)	226.693	26.226	258.376
Radziecka			
Strefa Okup.	278.802	263.314	542.116
Austria	149.004	—	149.004
Jugosławia	125.241	93.639	218.880
Czechosłowacja	118.027	—	118.027
Rumunia	108.958	5.789	114.747
Węgry	116.150	34.947	151.097
Finlandia	74.941	7.239	82.180
Włochy	60.698	—	60.698
Holandia	3.443	—	3.443
Bułgaria	—	1.000	1.000
Bunkier	65.648	—	65.648
Razem	13.549.954	1.445.722	15.001.133

Udział Polski w imporcie krajów europejskich największy był w Szwecji, wynosił bowiem 64,3%. Następnie idzie Szwajcaria (20,8%), Norwegia (20,0%), Dania (19,2%), Finlandia (11,4%).

Planowany na najbliższe lata wzrost wydobycia węgla, które w r. 1949-ym ma osiągnąć cyfrę 80 milionów ton, wywołuje nowy układ warunków gospodarczych, nie znający analogii w przedwojennym stanie, kiedy największe wydobycie (w r. 1929-ym) wyniosło 46 milionów ton. Polski przemysł węglowy przekroczył w r. 1946-ym poziom cyfr, którymi operował w swej historii. Osiągając w nowym układzie struktury gospodarczej Europy zwiększoną pozycję, wierza istotny wpływ na kształtowanie się zaopatrzenia przemysłów wielu krajów w węgiel.

Zbyt węgla w kraju i za granicą

Cyfry, zamieszczone w ogłoszonym niedawno sprawozdaniu z działalności Polskiego Przemysłu Węglowego za r. 1946-ty, dotyczące zbytu produkcji węgla w kraju i za granicą, uwydatniają wielką wartość „czarnych diamentów“ dla przemysłu krajowego i dla skarbu. Sam już ogólny obrót za rok sprawozdawczy, wynoszący 47.782.138 ton (po każdej stronie bilansu), stawia przemysł węglowy na pierwszym miejscu wśród działów narodowej produkcji.

Rok 1946-ty zaznacza się realizacją pełnej organizacji zbytu pod względem administracyjno-technicznym oraz uregulowaniem współpracy Centrali z dostawcami. Poprawił się transport, a terminowość dostaw została poważnie podciągnięta.

W drugiej połowie roku poświęcono szczególną uwagę nowemu zagadnieniu z dziedziny zbytu. Przeprowadzona analiza zbytu węgla w kraju ujawniła niewspółmierny wzrost zużycia w r. 1946-ym w stosunku do liczby ludności i rozmiarów produkcji przemysłowej w porównaniu z danymi przedwojennymi. Podjęta akcja oszczędności i prawidłowego rozprowadzania węgla zrealizowana została z początkiem roku 1947.

Zbyt węgla w kraju w roku sprawozdawczym wyniosł 27.870.419 ton. W roku 1937-ym pozycja ta stanowiła 22.036.158 ton. Zbyt więc w r. 1946-ym wzrósł w stosunku do r. 1937-go o 26,4%. Ogólny rozchód węgla w kraju, uwzględniając własne potrzeby przemysłu węglowego, jak zaopatrzenie pracowników etc. w wysokości

6.363.876 ton — wyniosł 34.234.295 ton.

Największym odbiorcą węgla są: Polskie Koleje Państwowe. Odebrały one w r. 1946-ym 6.454.663 ton węgla i 483.642 ton brykietów, podczas, gdy w r. 1937-ym zużyły tylko 3.579.052 ton węgla i 171.796 ton brykietów. Na tę ogromną różnicę — prawie dwukrotne zużycie — składa się szereg przyczyn:

- obsługiwane w r. 1946-ym tereny Ziem Odzyskanych mają znacznie gęstszą sieć kolejową, aniżeli obsługiwane w r. 1937-ym tereny, za Bugiem,
- deputaty kolejowe przysługiwały w r. 1937-ym 165.000 pracownikom i były tylko w części wybierane; — w r. 1946-ym wydawane są bezpłatnie 361.000 pracownikom Ministerstwa Komunikacji,
- zły stan taboru i nawierzchni zwiększa zużycie,
- brak wyszkolonego personelu kolejowego powoduje marnowanie się opału.
- kontrola w pierwszym okresie organizacyjnym nie była dostatecznie sprawna.

Pomimo usprawnień, dokonanych w zakresie wyżej wymienionych punktów nie należy się spodziewać zmniejszenia odbioru węgla przez Ministerstwo Komunikacji, a to w związku z rozbudową względnie odbudową linii kolejowej, zagęszczeniem pociągów i zwiększeniem ich szybkości oraz rozwojem żeglugi morskiej i śródlądowej.

Wzrost zużycia węgla w brykietowniach i koksowniach o 4,2% w stosunku do roku 1937 wskazuje na racjonalną dążność do zwiększenia zbytu węgla w kierunku jego dalszej przeróbki, która przed wojną z

Przykazania mówcy

1. Zanim zaczniesz mówić, staraj się wyrobić sobie pogląd rozumowy i ocenę uczuciową tematu.

2. Zdawaj sobie zawsze sprawę z tego, w jakim celu przemawiasz i czego żądasz od słuchaczy.

3. Pamiętaj, że zasadniczym obowiązkiem mówcy jest dokładne poznanie omawianego zagadnienia.

4. Łatwiej przekonasz słuchaczy i poruszysz ich, jeśli będziesz żywo związany ze środowiskiem, w którym przemawiasz. Bierz więc czynny udział w życiu publicznym.

5. Mów z przekonaniem, a przekonasz słuchaczy.

6. Kształć umysł i wyobraźnię; myśl logicznie; wzbogacaj swój język.

7. Rozwijaj w sobie zdolność oceniania zjawisk i samodzielność myślenia.

8. Przemawiając powinieneś dążyć do osiągnięcia piękna i efektu. Unikaj dlatego używania banalnych zwrotów i pospolitych określeń. Strzeż się „pustej gadaniny“.

9. Dyskusja powinna być uczciwą wymianą myśli. Staraj się być obiektywnym dla przyjaciół i wrogów. Wobec przeciwników o odmiennych poglądach nie okazuj zdenerwowania. Zachowaj zawsze spokój.

10. Nigdy nie lekceważ przeciwników.

11. Staraj się aby dyskusja przyniosła rezultaty i aby nie była bezpłodna.

12. Przemawiaj z godnością i powagą.

13. Szanuj cierpliwość i czas słuchaczy. Nie przemawiaj zbyt długo.

14. Staraj się osiągnąć zrozumiałość i jasność mowy przez budowanie zwięzłych

zdań i dobór właściwych wyrazów. Unikaj powierzchowności, nie poruszaj rzeczy nieistotnych, nie używaj obcych określeń.

15. Zwracaj się do słuchaczy w sposób zdecydowany, nadając swemu przemówieniu piętno indywidualności. Daj odczuć, że rzeczywiście przejmujesz się sprawą, o której mówisz.

16. Podstawą dobrego przemawiania jest czysta i wyraźna wymowa.

17. Wyrazistość wymowy osiągniesz przez czyste wymawianie samogłosek, ostre wymawianie spółgłosek i dokładną wymowę każdej sylaby.

18. Tempo przemawiania i siła głosu muszą być dostosowane do akustycznych warunków sali. Im większa sala, tym wolniej i głośniej powinieneś mówić.

19. Podtrzymuj uwagę i zainteresowanie słuchaczy przez zmianę siły głosu i modulację.

20. Strzeż się każdego niedbalstwa. Pajunuj zawsze nad organami mowy.

21. Pamiętaj, że podstawa większości efektów oratorskich jest właściwe oddychanie. Oddychaj przeponą i dbaj, aby każda cząstka zaczerpniętego powietrza wydobylała się na zewnątrz zamieniona na dźwięk.

22. Gestykuluj umiarkowanie w sposób naturalny i niewymuszony.

23. Miej zawsze twarz i oczy zwrócone w stronę słuchaczy.

24. Unikaj pozy i aktorstwa.

25. Staraj się swym zachowaniem zdobyć sympatię słuchaczy.

niające swych absolwentów do przejścia do Liceum Budowlanego.

Obok szkół stałych mieści się w gmachu Instytutu Państwowa Centrala Wyszkożenia Zawodowego, subsydiowana przez Ministerstwo Odbudowy. Przyjeżdżają do niej na kursy jednomiesięczne młodzi fachowcy z całej Polski dla udoskonalenia nabytego zawodu.

— Walczymy z olbrzymimi trudnościami lokalowymi — mówi dyrektor Instytutu p. Kowalski. — Czteropiętrowy gmach Instytutu musi stanowić pomieszczenie dla trzynastu kursów, dwu szkół, bursy i warsztatów. W ubiegłym roku szkolnym nauka odbywała się tutaj na zmianę od 8 do 21 godziny.

W tym roku sytuację pogorszył olbrzymi napływ kandydatów. W Szkole Rzemieśniczej przewiduje się otworzenie aż trzech pierwszych klas. Potrzeba na gwałt nowych pomieszczeń. Kwestia ta zostanie częściowo rozwiązana przez remont drugiej części budynku od ulicy Siennej. Młodzież odbudowuje go własnymi siłami. Wykończenie budynku przewiduje się na przyszły rok.

Wprawdzie w planie odbudowy stolicy leży budowa nowego gmachu Instytutu Rzemieśniczego. Zostały nawet na ten cel podobno przeznaczone pewne kapitały — ale na razie o tym cicho.

Rzemiosło polskie we Francji do rzemiosła w kraju

W Lens (Francja) odbył się IX Walny Zjazd delegatów Związku Kupców i Rzemieślników we Francji.

Jeszcze na początku bież. roku związek zachowywał wobec Rządu R. P. postawę wyczekującą. Obecnie zajął postawę pozytywną, czego wyrazem są niżej przytoczone punkty rezolucji:

1. IX Walny Zjazd wyraża hołd i uznanie dla Narodu Polskiego, za prace i wysiłek nad odbudową Rzeczypospolitej oraz wzywa całe kupiectwo i rzemiosło polskie we Francji do niesienia pomocy w odbudowie zniszczonego Kraju.

2. Zważywszy, że organizacja Zw. Kupców i Rzemieślników polskich we Francji reprezentuje samorząd rzemiosła polskiego, Walny Zjazd deklaruje jak najdalej idącą współpracę ze Zw. Izb Rzemieślniczych R. P. oraz Naczelną Radą Zrzeszeń Kupieckich R. P. w Warszawie.

Prasa o rzemiośle

Jak pracuje Instytut Naukowy w Warszawie

W warszawskim „Wieczorze“ czytamy: Naukowy Instytut Rzemieślniczy dał Warszawie w ostatnim półroczu ponad 2 tysiące nowych rzemieślników. Na nowy rok szkolny organizuje się bezpłatne trzymiesięczne kursy, dające pełne przygotowanie zawodowe w kierunku krawieckim, ślusarskim samochodowego, kamazniczym, tkackim, czapniczym, bielizniar-

skim, fotograficznym, retuszerskim i fryzjerskim. Obok kursów krótkoterminowych istnieje jeszcze roczny kurs trykotarski na Pradze oraz czapnicy na Tamce.

W zakresie szkolnictwa średniego zorganizowano w obrębie Naukowego Instytutu Rzemieślniczego Zawodową Szkołę Elektryczną oraz dwuletnią Szkołę Rzemiosł Budowlanych dla dorosłych, upraw-

Światła i cienie

Szewstwo.

W ostatnich dziesiątkach lat szewstwo odnośnie swej produkcji uległo dalekoidącemu przeobrażeniu. Wprawdzie w każdym okresie byli modniście, które nosili obuwie luksusowe. Ale w porównaniu do całości konsumentów były to wyjątki. Ogół był zadowolony, jeżeli mógł nabyć obuwie gustowne i ładnie odrobione z dobrego materiału.

Dzisiaj w większości wypadkach obuwie jest nieomal przedmiotem zbytku. W każdym razie ze zbytkowego obuwia korzysta dzisiaj więcej osób, aniżeli kiedykolwiek.

Obserwując obuwie, szczególnie damskie, noszone przez piękne panie, nie można wyjść z podziwu.

Najróżniejsze kroje, proste i kombinowane, piękne zestawienie kolorów stwarzające efektowną całość, kolorowe wypustki, wycinane brzegi, ażury, ozdoby, pomysłowe zamknięcia i wszystko to składa się na cacko.

Przy wykonywaniu cholewek szewc posługuje się z reguły cholewkarzem. Jest to gałąź szewstwa, której zadaniem wykonać wierzchy według modeli lub własnych pomysłów.

Ale i dla szewca, który wykonywuje według życzeń klienta tylko spody na podstawie miary, pozostaje jeszcze szerokie pole do popisu. Szewc opanować musi przede wszystkim najróżniejsze techniki łączenia spodu z wierzchem. Można to wykonać w sposób szpilkowy, klejowy lub szyty.

Ale nie tylko technikę opanować musi szewc. Bardzo ważne jest opanować technikę aż do stopnia doskonałości. Ogólny bowiem wygląd obuwia zależy jest od dokładnego wykonywania każdej poszczególnych czynności. Ściegi muszą być równie miernie szyte, odstęp szwa od brzegu musi być na ulamek milimetra dokładny. Te na pozór drobniaki decydują o pięknym wyglądzie całości. Brzeg podeszwy musi być dostosowany do wierzchu zarówno co do grubości jak i szerokości powierzchni spodu. Przejście przedniej części do obcasa musi być subtelne, prawie niewidoczne, zaś sam obcas to przy obuwii wytworonym damskim istne arcydzieło.

Najróżniejsze materiały służą dzisiaj do wykonania obcasa. Skóra, tektura, korek i różne inne materiały znajdują tu zastosowanie tak w stanie naturalnym jak i obciągnięte skórą tego samego rodzaju i koloru co wierzch. Niekiedy stosowane są dla wywołania efektów inne skóry. W każdym przypadku całość musi być estetycznie zestawiona i wykończona a ewentualnie ozdoby nie powinny zasady piękna zakłócić.

Szewc damski dzisiaj to prawdziwy artysta.

Ale i wykonanie męskiego obuwia wymaga bardzo dużo umiejętności i doświadczenia. Szczególnie letnie obuwie, jeżeli jest wykonane z zastosowaniem zasad piękna, stanowi niemięjszy obiekt podziwu.

Szczyt umiejętności — to buty z cholewami ze skóry, sukna lub filcu. Beznagannie wykonane technicznie i bezwzględnie do dokładnie leżące buty z cholewami mają to w sobie, że najbardziej przyciągają oczy przechodniów.

Odnosi się to zarówno do obuwia męskiego jak i damskiego, przy czym żadna pięć nie ustępuje drugiej w wymaganiach.

(Dokończenie w nast. numerze)

Czas pracy szewca

Obliczenie czasu pracy do wykonania cholew buta i cholewek, według opracowania Komisji Cennikowej dla cholewkarzy przy Cechu Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy.

1. Cholewy buta angielskiego:

Obsługa klienta	30 min.
Modelowanie i wykrojenie	135 "
Wałkowanie	45 "
Ścinanie i zawijanie	30 "
Naklejanie futrówki	15 "
Wklejenie przyszwycy i obszycia	60 "
Zeszycie cholewy i wygładzenie	30 "
Naklejenie pasków i obszycie	75 "
Wklejenie zakładków i obszycie	45 "
Przygotowanie sztywniaków i wklejenie	60 "
Rozprasowanie i oczyszczenie	75 "
Razem:	600 min.
równa się:	10 godz.

2. Cholewy butów zwykłych:

Obsługa klienta	30 min.
Modelowanie i wykrojenie	105 "
Wałkowanie	30 "
Ścinanie i zawijanie	30 "
Naklejenie futrówki	15 "
Wklejenie przyszwycy i obszycie	45 "
Zeszycie cholewy i wygładzenie	30 "
Naklejenie pasków i obszycie	60 "
Wklejenie zakładków i obszycie	30 "
Rozprawianie i oczyszczenie	45 "
Razem:	420 min.
równa się:	7 godz.

3. Cholewy butów myśliwskich:

Obsługa klienta	30 min.
Modelowanie i wykrojenie wierzchu	90 "
Wykrojenie płótna i dodatków	30 "
Ścinanie i zawijanie	90 "
Zeszycie i zestawienie cholewki	90 "
Wycinanie dziurek i wtlaczanie kołek	20 "
Wykończenie	10 "
Razem:	360 min.
równa się:	6 godz.

4. Cholewki bucików wysokich:

Obsługa klienta	15 min.
Modelowanie i wykroj wierzchu	60 "
Wykroj płótna i dodatków	30 "
Ścinanie, zawijanie i wklejenie	60 "
Zeszycie i zestawienie cholewki	50 "
Wycinanie i wtlaczanie kołek	15 "
Wykończenie	10 "
Razem:	240 min.
równa się:	4 godz.

5. Cholewki półbuty męskie lub damskie:

Obsługa klienta	15 min.
Modelowanie i wykroj wierzchu	50 "
Wykroj futrówki i płótna	10 "
Ścinanie i zawijanie	45 "
Zeszycie i zestawienie cholewki	50 "
Wycinanie i wykończenie	10 "
Razem:	180 min.
równa się:	3 godz.

6. Cholewki wysokich bucików chłop. lub dziewcz. od nr 30—35.

Obsługa klienta	10 min.
Modelowanie i wykroj wierzchu	40 "
Wykroj płótna i dodatków	20 "
Ścinanie, zawijanie i podklejanie	40 "
Zeszycie i zestawienie cholewki	45 "
Wycinanie i wtlaczanie kołek	15 "
Wykończenie	10 "
Razem:	180 min.
równa się:	3 godz.

7. Cholewki półbucików chłop. lub dziewcz. od nr 30—35:

Obsługa klienta	10 min.
Modelowanie i wykroj wierzchu	40 "
Wykroj podszewki i płótna	10 "
Ścinanie, zawijanie i podklejanie	40 "
Zeszycie i zestawienie cholewki	40 "
Wycinanie i wykończenie	10 "
Razem:	150 min.
równa się:	2,30 godz.

Ograniczenia w spożyciu prądu

Silny rozwój produkcji przemysłowej spowodował nieznane dotychczas zapotrzebowanie na energię elektryczną. Pomimo, że energetyka zwiększyła swoją produkcję o 65 proc. w stosunku do 1937 r. nie jest w stanie podążyć za potrzebami ludności, które w tym stosunku wynoszą 250 proc.

Energia elektryczna jest elementem niezbędnym w dzisiejszym stanie produkcji. Jej niedostarczenie powoduje zatrzymanie maszyn, kopalni i fabryk. Przerwanie, a nawet tylko zakłócenie w dostawie energii elektrycznej powoduje ogromne straty przez zmniejszenie ilości towarów, uszczuplenie zarobków robotnika, zubożenie społeczeństwa.

Obciążenie produkcji elektrycznej ze strony gospodarstw domowych wynosi w Polsce ok. 20 proc. ogólnego obciążenia szczytowego wszystkich elektrowni. Tutaj stwierdzono możliwości oszczędności. Poinstalowano ograniczyć konsumpcję w gospodarstwach domowych do koniecznego minimum, tj. do 10 kWh miesięcznie na izbę. Jest to przeciętna norma zużycia energii elektrycznej przez gospodarstwa domowe w r. 1946.

Od 1. 10. 1947 r. przez okres zimowy gospodarstwa domowe będą płacić wg dotychczasowej taryfy za energię w ilości nie większej, niż 10 kWh na izbę i mieszkanie. Energia ta wystarczy na oszczędne oświetlenie, prasowanie, radio i podgrzewanie potraw.

Dla energii pobranej ponad 10 kWh na izbę i miesiąc, a więc zużytej na cele przygotowania potraw i ogrzewania mieszkań, będzie ustalona cena przynajmniej 15 zł. za 1 kWh, co odpowiada mnożnikowi cen, zbliżonemu do wolnorynkowego. Cena ta pozwala na grzejnictwo tylko w bardzo ograniczonym zakresie i jest wybitnie zachęcająca do używania w grzejnictwie mniej szlachetnych energii, niż elektryczna, jak np. węgiel, gaz i nafta.

Centr. Zarz. Energetyki spodziewa się uzyskać z tego źródła ok. 60.000 kilowatów, które oddane na użytek produkcji zabezpieczą przed katastrofą przerwania dostawy prądu. Zbiorowy wysiłek społeczeństwa przyczyni się do zaoszczędzenia w ciągu 4-ch zimowych miesięcy 100 milionów kilowatogodzin, dzięki którym wyprodukujemy towarów za 10 miliardów zł.

Dalsza specjalizacja w rzemiośle

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało listę rzemiosł, którą przedłożono do zaopiniowania samorządom gospodarczym.

Ciekawa ta inowacja Ministerstwa Przemysłu i Handlu zasługuje na specjalną uwagę z tego względu, że została zastosowana zasada daleko idącej specjalizacji zawodowej.

Poszczególne zawody, które dotychczas grupowały się z kilku działów, jak np. zawód cukierniczy zostaną podzielone na zawody cząstkowe np.: zawód karmelkarski, czekoladziarski, lodziarski, wafelarski, ciastkarski.

Poza tym inne zawody będą również podzielone na zawody cząstkowe.

Projekt Min. Przemysłu i Handlu obejmuje 73 rzemiosła podstawowe, z których każde zawiera od 1 do 8 rzemiosł cząstkowych.

Po wprowadzeniu w życie tego projektu można się będzie specjalizować w poszczególnych zawodach cząstkowych i uzyskać dyplom mistrzowski.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozumie, że wyjątkowo silny rozwój zawodów rzemieślniczych zmusza do specjalizacji w poszczególnych dziedzinach, obecnie trudno objąć fachowo całą gałąź zawodu obejmującego kilka dziedzin, w których specjalizacja ważna jest dla podniesienia jakości i wartości wytwarzanego produktu.

Wiadomości gospodarcze

Zjazd Izb Rzemieślniczych w Szczecinie.

W dniach 29 i 30 września oraz 1 października br. odbędzie się w Szczecinie Ogólnopolski Zjazd Izb Rzemieślniczych i Naukowych Instytutów Rzemieślniczych.

Na porządku dziennym obu tych zjazdów znajdzie się obok wielu innych zagadnień, kwestia organizacji Centralnej Szkoły Rzemiosł w Szczecinie.

Lustracja zakładów rzemieślniczych w Lublinie

Zespół społecznych lustratorów podatkowych w ciągu ostatnich dwu tygodni przeprowadził 126 lustracji w zakładach rzemieślniczych. W wyniku kontroli społeczni lustratorzy podatkowi wykryli nadużycia, narażające Skarb Państwa na straty przekraczające 4 mil. zł.

Przyszła sieć cechów przymusowych

Wobec uchwalenia przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów projektu dekretu o przymusie cechowym, Departament Przemysłu Miejskowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu polecił Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. opracowanie projektu sieci organizacyjnej cechów. Ministerstwo Przemysłu i Handlu stoi na stanowisku, że tzw. „cechy zbiorowe“ winny być skasowane. W zależności zaś od liczebności poszczególnych rzemiosł, będą one organizowane w cechach: ogólnopolskich, wojewódzkich, okręgowych i powiatowych.

Zaopatrzenie dla rzemieślników

Narazie w Warszawie.

Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu przystąpiła do produkcji odzieży zawodowej. W pierwszej fazie zaopatrzeni będą w specjalne kitle do pracy fryzjerzy i piekarze. Akcja rozdziału obejmie m. st. Warszawę i woj. warszawskie.

Równocześnie Centrala otrzymała przydział skóry twardych do zelowania dla szewców. W pierwszym transporcie otrzymano 25 ton skór pochodzenia argentyńskiego. Cena jednego kilograma skóry wynosi 3.396 zł.

Z obrad Cechu Kominiarzy w Toruniu

W dniu 23 sierpnia br. w sali Izby Pomorskie i Poznańskie może być dumne, Rzemieślniczej przy ul. św. Katarzyny 9/11 odbyło się zebranie kwartalne Cechu Kominiarzy.

Zebranie zagał st. cechu p. Kobędza, witając przybyłych członków oraz zaproszonych gości, w osobach wiceprezesa Zw. Izb Rzemieśln. p. Fiołka przedstawicieli z Centr. Zw. Kominiarskiego na R. P. z Warszawy p. porucznika Andruszczaka i p. Szymańskiego, st. cechu p. Magdańskiego i sekretarza p. Dąbrowskiego z Bydgoszczy oraz naczelnika zawodowej straży pożarnej p. Raczkiewicz z Torunia.

Na wstępie złożyli serdeczne życzenia i pozdrowienia od cechu kominiarzy z Bydgoszczy st. cechu p. Magdański i porucznik Andruszczak jako przew. z Centr. Zw. Kominiarzy z Warszawy.

Przez powstanie z miejsc i 1-minutową ciszę uczczono pamięć i zasługi ostatnio zmarłych członków cechu (p. Jarki Franciszka z Brus i p. tragicznie zmarłego Szymańskiego Romana z Chełmży).

Starszy cechu Kobędza zwrócił uwagę obecnym mistrzom, żeby ustawy były ściśle respektowane, ponieważ nasz zawód broni mienia i życia ludzkiego. Podstawą prawną jest obwieszczenie Wojewody Pomorskiego z dnia 1 lipca 1947 r. o obowiązkach ludności w zakresie akcji przeciwpożarowej i zarządzenie z dnia 5 maja 1947 r., ogłoszone w Pom. Dzienniku Wojewódzkim z dnia 10 maja 1947 r. nr. 9 poz. 48, o zapobieganiu, powstawaniu i rozszerzaniu się pożarów.

Przedstawiciel Centr. Zw. por. Andruszczak, poruszył sprawę, że w Woj. Centralnych i Zachodnich odczuwa się wielki brak wykwalifikowanych kominiarzy na cały szereg okręgów.

Wiceprezes Zw. Izb Rzemieśln. p. Fiołka apelował o osiedlanie się rzemieślników na Ziemiach Odzyskanych.

Przew. Centr. Zw. Kominiarzy por. Andruszczak, zaznaczył, że Województwo

ze kadry fachowców najlepiej wyuczonych wychodzą z tych województw.

Dyrektor Instytutu Naukowego z Torunia p. Deptuła, w krótkim przemówieniu wezwał kandydatów na 7-dniowy kurs uzupełniający, który będzie prowadzony przez najlepszych techników budowlanych.

Zastępca cechmistrza p. Paweł Pluciński z Inowrocławia, podał do wiadomości, że 90% okręgowych mistrzów kominiarskich pracuje w ochotniczych strażach pożarnych, jako rejonowi wzgl. naczelnicy straży pożarnych i dają wszelkie usługi dla dobra państwa i obywateli.

Przew. Centr. Zw. Kominiarzy na R. P. porucznik Andruszczak wygłosił dłuższy referat „Atak straży pożarnych na zawód kominiarski“ celem włączenia kominiarstwa do straży pożarnych. Projekt wniesiony przez M. R. N. stoł. miasta Warszawy został przez CKW PPR i Ministerstwo Przemysłu i Handlu odrzucony, ponieważ przez włączenie kominiarstwa do straży pożarnych powstałaby wielka biurokracja, bez najmniejszych kwalifikacji zawodowych, przy czym taryfa kominiarska musiałaby być od 100—200% podwyższona celem utrzymania niezbędnego personelu, co by obciążało za dużo ludzi pracy.

W imieniu Cechu Kominiarskiego st. cechu Kobędza złożył por. Andruszczakowi serdeczne podziękowanie za tak treściwy referat i za przybycie.

Na zakończenie wiceprezes p. Fiołka wezwał wszystkich obecnych zebranych do jak największej ofiarności na odbudowę Warszawy i w związku ze zbliżającym się procesem kata Pomorza Forstera o wolne datki do P. Zw. Zach. dla sierot po pomordowanych.

St. Cechu Kobędza złożył na zakończenie wszystkim przybyłym członkom i gościom serdeczne podziękowanie. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Najjaśniejszej R. P. i jej Prezydenta.

się zgłosić w najbliższych dniach z świadectwami mistrzowskimi do sekretariatu celem sprawdzenia i zapisania tychże. Natomiast ci, którzy do tej pory jeszcze ich nie otrzymali a okres ich pracy zawodowej przekroczył wyżej podanych lat, zgłoszą się w sekretariacie do zapisu do dnia 15 września br. Tamże otrzymać można zarazem cenniki i kalkulacje dla szewców i cholewkarzy.

Kto z mistrzów zechciałby przyjąć ucznia szewskiego i cholewkarzkiego, jako też pomocnika szewskiego na reparacje może otrzymać bliższe dane w sekretariacie. Apeluje dalej do mistrzów, by nie przyjmowali uczniów, takich, którzy bez powodu zrywają umowę.

Składka cechowa została w drodze uchwały nadzwyczajnego zebrania podwyższona dla członków cechu 80 zł miesięcznie, dla czeladnika 20, ucznia 10 zł miesięcznie.

Sekretarz cechu p. Bociek złożył szczegółowe sprawozdanie z odbytego zjazdu wojewódzkiego Cechu Szewców i Cholewkarzy.

W wolnych głosach poruszono szereg spraw cechowych i zawodowych, m. in. członkowie domagają się zwołania nadzwyczajnego zebrania pomocniczej spółdzielni cechowej.

Na tym zakończył obrady st. cechu p. Przybylski hasłem „Cześć Szewstwu i Cholewkarstwu“.

KOMUNIKATY

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że utworzona ekspozytura we Włocławku jest już czynna. Zasięgiem swoim ekspozytura obejmuje miasto Włocławek oraz powiaty: włocławski, nieszawski, rypiński i lipnowski.

Biuro Ekspozytury znajduje się we Włocławku, Kościuszki nr 6, dokąd należy kierować wszystkie sprawy, dotyczące Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, a odnoszące się do spraw pochodzących z powyżej wymienionych powiatów.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy.

Zebranie Cechu krawiecko - Kuśnierskiego w Bydgoszczy odbędzie się dnia 8. września o godz. 18 w Resursie Kupieckiej Jagiellońska 13.

Zarząd

Nadzwyczajne zebranie Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy

W dniu 25 sierpnia br. w sali Resursy Kupieckiej odbyło się nadzwyczajne zebranie Cechu Szewsko-Cholewkarzkiego w Bydgoszczy.

Zebranie zagał st. cechu p. Przybylski, witając przybyłych członków oraz gości.

Wicedyr. Izby Rzemieślniczej p. Cieszyński wygłosił bardzo ciekawy referat, w którym mówił, jaką rolę winno odgrywać rzemiosło w Trzyletnim Planie Gospodarczym. Powyższy plan oparty jest na zdrowych zasadach gospodarczych, na tzw. „planowaniu“. System ten jest stosowany w różnych krajach i tak samo u nas okazuje się bardzo idealnym.

Mówca przytacza dalej, iż straty jakie poniosło rzemiosło przez okupanta wynoszą 62% By uzyskać stan ilościowy rzemieślników i warsztatów, jaki był w roku 1939, należy wyszkolić liczne kadry nowych zdolnych fachowców.

Głód skóry w Polsce w okresie powojennym jest duży, lecz daje się odczuwać coraz większy napływ tego cennego surowca na rynku krajowym. W tym mogą dużo pomóc fachowcy starając się o środki zastępcze przy reperacjach obuwia.

Marża zarobkowa rzemieślnika winna się opierać, ściśle na kalkulacji. Kalkula-

cja powinna być opracowana uczciwie i sumiennie, by nie było żadnego wyzysku, a dała rzemieślnikowi godziwy zarobek.

Dalszą bardzo ważną sprawą jest ustawa o przymusie cechowym, która ukaże się w najbliższym Dzienniku Ustaw. W ustawie tej ujęte będą organizacje cechowe jej prawa i obowiązki dostosowane do realnych form życiowych chwili obecnej. Już najbliższe egzaminy stać będą na wyższym poziomie, gdyż rzemiosło nasze może się opierać tylko na dobrze wyszkolonych fachowcach. Zatem zaleca referent dokształcanie się w wiedzy i oświacie zawodowej, chociażby przez pilne czytanie „Rzemieślnika Pomorskiego“.

W komunikatach zarządu st. cechu, podał do wiadomości o katastrofie żywiłkowej w powiecie inowrocławskim, gdzie przez gradobicie zostały zniszczone inwentarze i plony zbóż. Meżowie zaufania będą obchodzić członków z specjalną listą, proszą zatem o hojne ofiary na ten cel.

W dniu 5 października br. odbędzie się wielka uroczystość poświęcenia sztandaru cechowego, program zostanie osobno nadestany do wszystkich członków. Członkowie, którzy otrzymali w roku 1945 i 1946 dyplomy za 25 i 50 lat mistrzostwa winni

Przydziały surowców z Rzemieśln. Centrali Zaopatrzenia i Zbytu

Dla krawców: materiały ubraniowe, płaszczowe, sukienkowe oraz przybory krawieckie.

Dla tapicerów: plusze, materiały materacowe, różna fasonowe, szpagaty oraz trawa morska.

Dla ślusarzy i kowali: ręczne szlifierki do narzędzi i tarcze szlifierskie.

Dla introligatorów: libroidy i różne gatunki papieru.

Każdy zarejestrowany rzemieślnik może skorzystać z taniego zakupu materiałów ubraniowych, płaszczowych i sukienkowych (damskich).

RCZZ rozdziela powyższe towary na poszczególnych członków cechów od godz. 8 — 12, z czego należy korzystać.

Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu podaje do wiadomości, iż w ostatnie 3 dni każdego miesiąca wstrzymuje się rozprawdzenie towarów z powodu ustalenia remanentu.

Przedstawiciele oraz delegaci Spółdzielni wzgl. Cechu, którzy odbierać mają przydziały, zaopatrzeni muszą być w pełnomocnictwa.

Egzaminy mistrzowskie i czeladnicze w Bydgoszczy

W miesiącu maju 1947 r. przeprowadziły komisje egzaminacyjne Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy w poszczególnych zawodach następujące egzaminy mistrzowskie:

2. 5. 47 r. — ślusarze samochod.

1. Lewandowicz Janusz, Bydgoszcz; 2. Hilscher Ignacy, Kcynia; 3. Kuligowski Zygmunt, Fordon; 4. Wenerowski Antoni, Bydgoszcz; 5. Kuhl Kurt, Bydgoszcz.

2. 5. 47 r. — stolarze — lotnicy.

1. Kozłowski Stanisław, Bydgoszcz; 2. Łukanowski Franciszek, Bydgoszcz.

3. 5. 47 r. — ślusarze.

1. Król Jan, Bydgoszcz; 2. Wróblewski Antoni, Bydgoszcz.

6. 5. 47 r. — krawiecko-męskie.

1. Wesołowski Piotr, Barcin; 2. Fortuński Antoni, Koronowo.

10. 5. 47 r. — kamieniarz-rzeźbiar.

1. Pawlak Wawrzyniec, Gdynia—Chylonia.

16. 5. 47 r. — blacharsko-instalator.

1. Kuffel Bolesław, Osie; 2. Stawski Władysław, Nakło; 3. Urtowski Bolesław, Bydgoszcz; 4. Dąbrowski Stanisław, Bydgoszcz.

17. 5. 47 r. — ślusarze samochod.

1. Gawlik Władysław, Bydgoszcz; 2. Kwasięroch Henryk, Bydgoszcz; 3. Rybak Jan, Chełmno; 4. Raniszewski Bogdan, Bydgoszcz; 5. Knap Franciszek, Chełmno; 6. Dukat Herbert, Bydgoszcz.

28. 5. 47 r. — rzeźnicko-wędlin.

1. Bonikowski Alfons, Bydgoszcz; 2. Kozłowski Olgierd, Inowrocław; 3. Łukowski Teofil, Fordon; 4. Nieczewski Tadeusz, Bydgoszcz; 5. Żuk Andrzej, Bydgoszcz; 6. Szczukowski Kazimierz, Bydgoszcz.

28. 5. 47 r. — ślusarze.

1. Blechacz Łucjan, Więcbork; 2. Zaworski Feliks, Bydgoszcz; 3. Piórkowski Władysław, Fordon; 4. Maciejewski Edmund, Bydgoszcz; 5. Grzegorzczak Jan, Świecie; 6. Traczykowski Antoni, Bydgoszcz; 7. Sowiak Stefan, Kcynia; 8. Bażejewski Roman, Gródka; 9. Słósarek Stanisław, Bydgoszcz.

29. 5. 47 r. — tapicerstwo.

1. Sierakowski Jan, Bydgoszcz.

29. 5. 47 r. — siodlarze.

1. Kucharski Antoni, Bydgoszcz; 2. Dolata Bronisław, Krotoszyn; 3. Miszewski Marian, Chojnice; 4. Berendt Józef, Chojnice; 5. Najdrowski Kazimierz, Bydgoszcz; 6. Siuchniński Antoni, Nakło.

31. 5. 47 r. — brukarze.

1. Brzeziński Bolesław.

31. 5. 47 r. — dekarze.

1. Kałczyński Stanisław, Bydgoszcz; 2. Wojciechowski Wiktor, Wyrzysk; 3. Bębniasta Konstanty, Bydgoszcz.

31. 5. 47 r. — elektro-instal.

1. Knopp Stanisław, Grudziądz; 2. Seroczyński Józef, Włocławek; 3. Masinlaniec Grigard, Wrocław; 4. Król Stanisław, Nakło; 4. Delik Wacław, Chełmża; 6. Dziennik Albin, Inowrocław.

31. 5. 47 r. — radio-mech.

1. Porzyński Leon, Bydgoszcz.

Pierwsi czeladnicy garbarcy.

W dniu 26 sierpnia br. w Izbie Rzemieślniczej w Bydgoszczy złożyli egzamin czeladnicy absolwenci Średniej Szkoły Zawodowej nr 1 w zawodzie garbarskim.

Młodzi czeladnicy odbyli praktykę w Państwowej Fabryce Skór w Bydgoszczy.

Dyplomy czeladnicze otrzymali Jan Skorynko, Kamiński Lech i Czesław Wierziński. Godnym podkreślenia jest, że są to pierwsi kwalifikowani garbarze, po stuletnim istnieniu firmy.

Warsztaty rzemieślnicze w zakładach przemysłu węglowego

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zorganizował w podległych mu zakładach warsztaty szewskie, krawieckie i stolarskie. Każdy z pracowników za niewielką stosunkowo opłatą ma możliwość poczynienia niezbędnych napraw obuwia i odzieży oraz może zaopatrzyć się w niezbędne urządzenia mieszkalne. W akcji tej warsztaty stolarskie w katowickim zjednoczeniu wyrabiają już meble i części urządzeń mieszkań prawie o 50 proc. taniej, niż na wolnym rynku.

Cała produkcja warsztatów stolarskich idzie obecnie na urządzenie mieszkań dla górników powracających do kraju z Belgii i Francji.

Dodatki krawieckie, podszawki, włosia, watalinę

POLECA

BYDGOSKA SPÓŁDZIELNIA
KRAWCÓW, KUŚNIERZY I OZAPNIKÓW
z odpowiedzial. udz.

BYDGOSZCZ, ALEJE 1 MAJA NR 19

Filia: Tuchola, Armii Czerwonej 17, Świecla, Duży Rynek 7

**ACETYLEN, AMONIAK, AZOT, CHLOR-METYL,
DWUTLENEK SIARKI, ETERYNĘ, KWAS WĘGLOWY,
POWIETRZE SPRĘŻONE, TLEN, WODÓR**

ORAZ

**APARATY, PRZYBORY I MATERIAŁY DO SPAWANIA
ACETYLENOWO-TLENOWEGO I ELEKTRYCZNEGO**

poleca

« SPAWOTECHNIKA »

BYDGOSZCZ, Al. 1 Maja nr 47.

**SAMOCHOOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE
Walenty Waszak**

Bydgoszcz, ul. Zduny 6 tel. 16-31

wykonuje wszelkie przewozy
i transporty samochodami ciężarowymi szybko i dogodnie.



Zakłady Reperacyjne Maszyn Biurowych

J. SKARBONKIEWICZ

Centrala: Bydgoszcz, Pomorska 53 Tel. 3015

filia: Elbląg, ul. Królewiecka 55

agentura: Kwidzyn, Żelazna 1 Tel. 86

Remonty - konserwacja - przebudowa kupno - sprzedaż - zamiana

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski” — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10. Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 32-08. Administracja przyjmuje interesantów codziennie od godz. 10 do 13. Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej. Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-340.

Drukarnia Polska Spółdz. Wyd. „Zryw” z o. u., Bydgoszcz 3026 — E 36090